

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania A. Spółki z o.o. w Ł. oraz M.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
o obowiązkowe ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 maja 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt III AUa 1713/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od A. Spółki z o.o. w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 3 listopada 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 30 czerwca 2001 r. i oddalił odwołania M.W. oraz A. Sp. z o.o. w Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku z 23 października 2019 r. stwierdzającej, że M.W. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w A. Sp. z o.o. w Ł. od 1 maja 2019 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym chorobowemu i wypadkowemu.

W skardze kasacyjnej odwołująca się A. Sp. z o.o. w Ł., zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa

materialnego; 1) art. 83 § 1 w związku z art. 65 § 1 i 2 w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich błędną wykładnię polegającą na utożsamianiu pozorności czynności prawnej z automatyczną nieważnością całego stosunku prawnego oraz brakiem rozróżnienia pozorności stosunku prawnego od czynności zmierzającej do obejścia prawa, a także ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że umowa o pracę między ubezpieczoną M.W. a A. Sp. z o.o. została zawarta dla pozoru w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy nie może być mowy o pozorności w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i faktycznie ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, a także gdy zamiarem stron była faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową; 2) art. 2 i 22 § 1 k.p. oraz art. 20 Konstytucji RP, przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zatrudnienie M.W. i utworzenie dla niej nowego stanowiska pracy powinno być uzasadnione racjonalnością i potrzebą zatrudnienia, a także przesłankami ekonomiczno-organizacyjnymi, podczas gdy zdaniem skarżącej narusza to konstytucyjną zasadę wolności gospodarczej i prawa pracodawcy do swobodnego zatrudnienia pracowników, choćby tylko do pomocy przy świadczeniu tej samej ilości usług; 3) art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 140 k.p. oraz art. 6 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie i niezasadne przyjęcie, że płatnika składek i ubezpieczoną nie łączył stosunek pracy, dokonane na skutek rażąco nieprawidłowej oceny tego stosunku prawnego, w oparciu o nieznane ustawie przesłanki stosunku pracy, takie jak: posiadanie firmowego adresu email, posiadanie firmowej pieczętki, sporządzenie pisemnego zakresu obowiązków, brak zatrudnienia nowego pracownika, a także niezasadne niedostrzeżenie w tym stosunku pracy ubezpieczonej i spółki podporządkowania pracowniczego i przyjęcie, że świadczenie pracy w warunkach braku wyraźnych poleceń dotyczących sposobu realizacji powierzonych obowiązków nie mieści się w obrębie pracowniczego modelu zatrudnienia, podczas gdy stosunek pracy może być oceniany wyłącznie na podstawie przesłanek przewidzianych przez ustawę, a także nie istnieje jednolity wzorzec podporządkowania pracownika pracodawcy, zaś w konkretnym stosunku pracy jego kształt jest uzależniony od wielu czynników, w tym przypadku od

powierzonych obowiązków, charakteru prowadzonej działalności i sposobu wykonywania pracy w systemie zadaniowym, w szczególności z uwzględnieniem zaufania pracodawcy do pracownika będącego specjalistą w swojej dziedzinie.

Wskazując na powyższe zarzuty, odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywistą zasadność wniesionej skargi. Rozważania Sądu Apelacyjnego nie pozwalają bowiem na jednoznaczne ustalenie, czy w ramach subsumpcji stanu faktycznego z normą prawną Sąd doszedł do wniosku, że nie doszło w ogóle do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu Kodeksu pracy (co byłoby wprost sprzeczne z odmiennymi ustaleniami faktycznymi odnośnie do wykonywania pracy), pozorna była sama treść czynności prawnej jako zawarcia umowy o pracę, a czynności były wykonywane na innej podstawie lub miały na celu jedynie zawyżenie wysokości wynagrodzenia (w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego znalazła się taka sugestia), czy też doszło do skutecznego zawarcia rzeczywiście realizowanej umowy o pracę, lecz z uwagi na jej treść była to czynność nieważna w rozumieniu art. 58 k.c. (jak wskazano w treści apelacji, której zarzuty podzielił Sąd Apelacyjny). Zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona z uwagi na dostrzegalne *prima facie* naruszenie granic stosowania przepisu prawa materialnego, to jest art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 22 § 1 w związku z art. 140 k.p. oraz art. 6 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych na etapie subsumcji, przez ich niewłaściwe zastosowanie i niezasadne przyjęcie, że umowa o pracę między ubezpieczoną M.W. a A. Sp. z o.o. została zawarta dla pozorów w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wobec czego ubezpieczona nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Według odwołującej się, ustalenia Sądu dokonane zostały na skutek rażąco nieprawidłowej oceny stosunku prawnego, a w szczególności przez oparcie oceny o nieznane ustawie przesłanki stosunku pracy, takie jak: posiadanie firmowego adresu email,

posiadanie firmowej pieczętki, sporządzenie pisemnego zakresu obowiązków, brak zatrudnienia nowego pracownika, a także niezasadne niedostrzeżenie w tym stosunku pracy ubezpieczonej i spółki podporządkowania pracowniczego. Naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, w którym mimo istnienia stosunku pracy i realnego wykonywania pracy, Sąd odwoławczy uznał, że zawarta przez płatnika i ubezpieczoną umowa o pracę nie może stanowić tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, działając wbrew jednoznacznej wykładni orzeczniczej, że nie ma pozornej umowy o pracę, gdy praca jest wykonywana. Co więcej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 2 i art. 22 § 1 k.p. oraz art. 20 Konstytucji RP, przez przyznanie organowi rentowemu prawa do oceny racjonalności pracodawcy, a także jego ekonomicznych powodów w zakresie zatrudniania nowego pracownika, co stanowi ograniczenie zasady wolności gospodarczej, akcentowanej także w prawie unijnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania; ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od każdego ze skarżących na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W piśmie procesowym zatytułowanym „odpowieź na skargę kasacyjną” z dnia 14 marca 2022 r. ubezpieczona M.W. wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i rozstrzygnięcie zgodne z żądaniem zawartym we wniesionej skardze, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji

kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu,

iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie

proceedzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autorka sugerowała dostrzegalne *prima facie* naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, to jest art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 140 k.p. oraz art. 6 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych na etapie subsumcji, przez ich niewłaściwe zastosowanie i niezasadne przyjęcie, że umowa o pracę między ubezpieczoną M.W. a A. Sp. z o.o. została zawarta dla pozorów w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wobec czego ubezpieczona nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Według skarżącej, ustalenia Sądu dokonane zostały na skutek rażąco nieprawidłowej oceny stosunku prawnego, a w szczególności przez oparcie oceny o nieznane ustawie przesłanki stosunku pracy, takie jak: posiadanie firmowego adresu email, posiadanie firmowej pieczętki, sporządzenie pisemnego zakresu obowiązków, brak zatrudnienia nowego pracownika, a także niezasadne niedostrzeżenie w tym stosunku pracy ubezpieczonej i spółki podporządkowania pracowniczego.

Kwestia przesłanek skutecznego zawarcia umowy o pracę i tym samym powstania pracowniczego tytułu ubezpieczenia społecznego doczekała się licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W judykaturze przyjmuje się, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422). W wyroku z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 (LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki

sam pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 września 2006 r., II UK 2/06 (LEX nr 1615997), podkreślając, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zatem zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z dnia 11 września 1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 541/89, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 29 marca 2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z dnia 4 października 2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 11 marca 2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z dnia 21 maja 2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658; z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Nie można zaś uznać umowy za umowę o pracę, jeżeli w wykreowanym nią stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak

osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97 OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595 i z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00 OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 564).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że do cech charakterystycznych stosunku pracy zalicza się: dobrowolność wykonywania pracy przez pracownika, osobisty charakter świadczenia tej pracy, ciągłość pracy, podporządkowanie pracownika pracodawcy, odpłatność pracy oraz ponoszenie przez pracodawcę wszelkiego ryzyka (osobowego, organizacyjnego i ekonomicznego) związanego z realizacją zobowiązania. W piśmiennictwie prawa pracy największe znaczenie na gruncie typologicznego odróżniania umowy o pracę przypisuje się cechom osobistego świadczenia pracy, podporządkowania pracownika oraz ryzyka pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., II PK 27/18, LEX nr 2665282).

W orzecznictwie sądowym zauważa się, że jedną z najważniejszych przesłanek przy ocenie zatrudnienia, braną pod uwagę przez sądy, jest to, czy doszło do podjęcia i wykonywania pracy w charakterze pracownika i to, czy pracodawca przyjmował świadczenie pracy. Niemożliwe jest więc przyjęcie pozorności zatrudnienia, jeżeli dana osoba faktycznie podjęła zatrudnienie i wykonywała swoje obowiązki tak, jak określa to Kodeks pracy. Sądy - analizując tę przesłankę - biorą pod uwagę, czy pracodawca rzeczywiście miał zapotrzebowanie na zatrudnienie kolejnego pracownika, a nawet, czy utworzenie dla niego nowego miejsca pracy (zaangażowanie nowego pracownika) było ekonomicznie uzasadnione. Sprawdzane jest również to, czy po przejściu pracownicy na urlop macierzyński wykonywane przez nią obowiązki zostały przekazane innemu pracownikowi, bądź kilku pracownikom, czy może też została zatrudniona osoba na zastępstwo. Istotną kwestią jest wreszcie to, czy pracodawca miał fundusze na zatrudnienie dodatkowej osoby. Warto też zauważyć, że wykonywanie sporadycznych czynności na rzecz pracodawcy, niezwiązanych z umową, z której wynikałby stosunek pracy, nie może być uznane jak świadczenie umówionej pracy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2022 r., II USK 573/21, LEX nr 3352099).

W judykaturze Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych w sytuacji zawarcia umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338).

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię przepisów, czyniąc z niej podstawę do przeprowadzenia oceny prawnej ustalonego w toku procesu stanu faktycznego, który - co warte podkreślenia - ma w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny oceniając istnienie między stronami stosunku pracy jako podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym, wskazał, że poza formalnym podpisaniem umowy o pracę wszystkie zweryfikowane okoliczności wykluczały istnienie tego rodzaju więzi prawnej. Sąd drugiej instancji ustalił, że M.W. w czasie podpisania spornej umowy o pracę oczekiwała od dłuższego czasu na zabieg artroskopii i niewątpliwie zdawała sobie sprawę, że po zabiegu będzie długotrwale niezdolna do pracy. Rezygnacja przez nią z dotychczasowego stosunku pracy w Biurze Rachunkowym i podjęcie jednoczesnego zatrudnienia odpowiednio na 3/4, 1/5 i 1/5 etatu w trzech podmiotach, których siedziby znajdowały się w różnych miastach czy miejscowościach, z łącznym wynagrodzeniem 9.761,94 zł, w sytuacji, gdy odwołująca się miała uszkodzone więzadło i spodziewała się, że w niedalekiej przyszłości przeprowadzony u niej zostanie zabieg jego rekonstrukcji, a następnie będzie ona wymagała długotrwałej rehabilitacji, stanowiły działania pozorowane. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było też przypadku w tym, że M.W. na chwilę przed spodziewaną długotrwałą niezdolnością do pracy podpisała trzy umowy o pracę, które tuż po odzyskaniu przez nią zdolności do pracy zostały rozwiązane.

Jednocześnie od 1 stycznia 2020 r. M.W. zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych, ale z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i z najniższą podstawą wymiaru składek, co jednoznacznie świadczy o tym, że sporna umowa o pracę została zawarta tylko na potrzeby uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z przewidywaną dłuższą niezdolnością do pracy, a podejmowane czynności w ramach tego stosunku miały tylko upozorować jego istnienie. Sąd podkreślił również, że od momentu podpisania umowy o pracę do chwili powstaniem niezdolności do pracy ubezpieczona mogła świadczyć pracę jedynie przez dwa tygodnie, co przy wymiarze czasu pracy wynoszącym 1/5 etatu oznaczało w istocie, iż miała ona przepracować około 2 dni roboczych na rzecz Spółki A., przy czym odwołujący się nie przedłożyli żadnych dowodów obrazujących wykonywanie pracy przez ubezpieczoną na rzecz Spółki A.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, z materiału dowodowego nie wynikało, aby M.W. w spornym okresie wykonywała pracę w zakresie i wymiarze określonym przez pracodawcę, zaś działania odwołujących się zmierzały do tego, aby zminimalizować wysokość wpłat uiszczanych do systemu ubezpieczeń społecznych, w zamian uzyskując długotrwałe świadczenia. Stronom spornej umowy o pracę przyświecała wyłącznie intencja wykreowania kolejnego tytułu ubezpieczenia w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania w ramach umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Jeśli pozyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest jedynym celem nawiązania stosunku pracy, bez jednoczesnego wywiązania się wnioskodawcy z wynikającego z zawartej umowy o pracę obowiązku jej wykonywania, to takie zachowanie uznać należy za naganne i niezastługujące na ochronę wynikającą z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (s. 8-11 uzasadnienia wyroku).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji nie naruszył w sposób rażący przepisów prawa materialnego, gdyż dokonał ich prawidłowej subsumcji do ustalonego stanu faktycznego, przyjmując, iż ubezpieczoną i płatnika składek nie łączył stosunek prawny o cechach stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., stanowiącego tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Organ rentowy trafnie zakwestionował zatem przedmiotową umowę o

pracę jako zawartą dla pozorów. Pozorność czynności prawnej jest natomiast okolicznością faktyczną niepodlegającą kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33 oraz z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Skarżąca nie zdołała wykazać istnienia powołanej przesłanki przedsądu, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

(J.K.)

[f.n]